



Myślę, że czasy Szkoły Podstawowej zostaną w mojej pamięci na długo. Ten początkowy etap drabiny edukacyjnej jest jednym z najprzyjemniejszych okresów w naszym życiu, do którego zawsze będziemy tęsknili. Szkoła jest jak żywy organizm – tworzą go wszyscy, których mieliśmy szansę spotkać na naszej drodze, to też miejsce, gdzie zdobywamy i rozwijamy nasze zainteresowania, pasje i odkrywamy talenty. Z sentymentem myślę o tych latach, kiedy rozpoczynałem naukę. Pani Alicja Sokalska, która była moją wychowawczynią w klasach I-III, wprowadzała mnie w atmosferę szkoły, nauczyła czytać i pisać, a także liczyć i z ogromną cierpliwością niejednokrotnie wspierała, akceptując z humorem mój indywidualny sposób komentowania rzeczywistości. W szkole zawsze czas mijał miło i przyjemnie. Dziękuję za znakomitą atmosferę, wspianą zabawę i wsparcie wychowawcze Pani Kamili Juszcak, która czuwała nade mną w klasach IV-VIII. Jestem wdzięczny także Pani Dorocie Jastrzębskiej - Jeleń za wprowadzenie mniew świat królowej nauk i ciekawe lekcje matematyki, na których wszystko było logiczne i do udowodnienia.

Clay P. Bedford powiedział, że „Jeden uczeń może być nauczany jedną lekcją dziennie; ale jeśli nauczy się go ciekawości, będzie kontynuował proces uczenia się tak długo, jak żyje”. Z czystym sumieniem mogę dziś powiedzieć, że w SP10 nauczyłem się tej ciekowości i bardzo serdecznie będę wspominał wszystkich nauczycieli, którzy w nietuzinkowy sposób przekazywali mi swoją mądrość, wiedzę i zachęcali do czynnego udziału w lekcjach i życiu szkoły.

Olivier Wciórka

absolwent S P nr 10 we Wrocławiu

Klasa VIII d

Wrocław, 25 czerwca 2021 r.

